Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 111 (2977)
ROK VII.

PIĄTEK

Walczymy o wyższą jakość produkcji

W całej gospodarce narodowej wzmaga się walka o podniesienie jakości produkcji, zgodnie z zasadniczym prawem socjalistycznej gospodarki. Dążenie do podnoszenia jakości ma tak wielką wagę przede wszystkim dlatego, że produkcja towarów właściwej jakości zapobiega marnotrawstwu surowców, podnosi dochód narodowy, służy lepszemu zaspokojeniu potrzeb produkcji i spożycia.

Istotne znaczenie dla walki o dalsze, jak najdalej idące ograniczenie przypadków produkcji towarów złej jakości, ma pismo okólne przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w sprawie obowiązku przestrzegania przepisów dotyczących braków i wad towarów.

Pismo to zobowiązuje wszystkich odbiorców towarów, a więc zarówno przedsiębiorstwa przemysłowe, jak budowlane, handlowe i inne do ścisłego przestrzegania odpowiednich zarządzeń i aktów ustawodawczych, a w szczególności do stosowania w praktyce zarządzenia, regulującego stosunki między dostawcą a odbiorcą w wypadku otrzymania towaru niskiej jakości.

W wypadku stwierdzenia istotnych wad towaru przedsiębiorstwo ma prawo postawić otrzymany towar do dyspozycji wytwórcy i albo odstąpić od umowy, albo też zażądać dostarczenia innego towaru.

W niektórych wypadkach odbiorca ma prawo zażądać obniżenia ceny towaru w stopniu wyższym od jego zmniejszonej wartości użytkowej, jako kary finansowej za nieprzestrzeganie warunków umowy.

Stosowanie w praktyce tych przepisów nie wyklucza, rzecz jasna, możliwości przekazywania spraw do rozpatrzenia w trybie dochodzeń sądowych, o ile zła jakość wyrobów powoduje znaczniejsze straty w gospodarce narodowej i świadczy o wybitnie lekceważącym stosunku dyrektora zakładu i kierowników kontroli technicznej do spraw jakości produkcji.

Pozdrowienia dla narodu czechosłowackiego w rocznicę wyzwolenia

Towarzysz
KLEMENT GOTTWALD
Prezydent Republiki Czechosłowackiej
PRAGA

Z okazji święta narodowego 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterską i niezwyciężoną Armię Radziecką, proszę przyjąć, towarzyszu prezydencie, serdeczne i gorące pozdrowienia narodu polskiego i moje własne.

Polska życzy bratniej Czechosłowacji dalszych wielkich sukcesów w budowie podstaw ustroju socjalistycznego oraz w walce o pokój, którą prowadzi przeciwko imperialistycznym wichrzycielom wojennym cały światowy obóz pokoju pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i Chorążego pokoju — Wielkiego Stalina.

BOLESŁAW BIERUT

Depeszę z pozdrowieniami wystosował również premier Cyrankiewicz do premiera Republiki Czechosłowackiej Antonina Zapotocky'ego oraz dr St. Skrzeszewski do ministra spraw zagranicznych CSR, Viliama Siroky'ego.

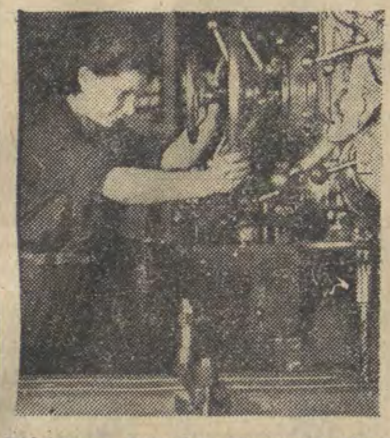
Uroczysty koncert z okazji święta narodowego CSR

WARSZAWA. — Dnia 8 bm. z okazji święta państwowego Republiki Czechosłowackiej — w VII rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką — odbył się w sali państwowej opery i filharmonii w Warszawie uroczysty koncert zorganizowany przez komitet współpracy kulturalnej z zagranicą.

Na koncert przybyli członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu RP z wicepremierem H. Chełchowskim i ministrem Spraw Zagranicznych S. Skrzeszewskim, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych oraz społeczeństwa Stolicy.

W uroczystości wziął udział ambasador Republiki Czechosłowackiej F. Piszek na czele członków ambasady.

W koncercie wystąpił, gorąco oklaskiwany przez zebranych państwowy zespół ludowy pieśni i tańca „Mazowsze".



Państwowa Fabryka Maszyn Papierniczych w Cieplicach wykonała plan roczny za 1951 r. w 106,8 proc. Plan za I kwartał 1952 r. został wykonany w 108 proc.
Na zdjęciu: przodownica pracy wiertaczka Julia Jędrzejewska, obsługując równocześnie 2 maszyny wyrabia ponad 200 proc. normy.
CAF — fot. Baranowski.

Naród niemiecki w hołdzie swym wyzwolicielom

BERLIN. — Z okazji rocznicy wyzwolenia przez Armię Radziecką Niemiec spod jarzma faszyzmu hitlerowskiego, w dniu 8 maja odbyło się w Berlinie w parku Treptow uroczyste złożenie wieńców u stóp pomnika żołnierzy radzieckich poległych w walkach o Berlin.

Na wiecu, który odbył się u stóp pomnika, mówcy podkreślali, że w dniu rocznicy wyzwolenia naród niemiecki wyraża swą niezłomną wolę walki przeciwko militarystycznemu „układowi ogólnemu", o zawarcie traktatu pokojowego ze zjednoczonym państwem niemieckim.

Uroczystość złożenia wieńców u stóp pomnika na cześć Armii Radzieckiej odbyła się również w Tiergarten (sektor brytyjski).

Aenne Kundermann złożyła wieniec na cmentarzu żołnierzy radzieckich

WARSZAWA. — W dniu 8 bm., w 7 rocznicę wyzwolenia Niemiec przez Armię Radziecką, szef misji dyplomatycznej NRD w Polsce pani ambasador Aenne Kundermann złożyła wieniec na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

Ogromne powodzenie imprez Dni Oświaty

„Miasto książek" powstało we Wrocławiu

Ludzie pracy stali się głównymi odbiorcami literatury naukowej i beletrystyki

WARSZAWA. — Imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy" cieszą się dużym powodzeniem wśród społeczeństwa.

Tłumnie odwiedzane są kiermasze urozmaicone koncertami, występami artystów, zespołów świetlicowych i zabawami ludowymi.

Na wielkim Placu Grunwaldzkim we Wrocławiu powstało „Miasto książek". 30 namiotów, ustawionych na pięknie udekorowanym placu, mieści kioski z książkami i prasą. Wejście do „miasta" prowadzi przez dużą bramę, której kolumny stanowią kilkumetrowe makiety książek.

Widzimy tu takie tytuły jak: „Dzieła Lenina", „Dzieła Stalina", „Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej", „Pisma Adama Mickiewicza", „Pisma Juliusza Słowackiego" itd. Nad bramą widnieje potężna plansza z podobizną robotnika i chłopa czytających „Pana Tadeusza".

26 stoisk, ustawionych na placu im. Józefa Stalina i w innych punktach Lublina, w ciągu trzech dni trwania kiermaszu były dosłownie oblężone przez nabywających książki. Rozprzedano kilka tysięcy książek na łączną sumę 15 tys. zł.

Największym powodzeniem cieszyły się książki naukowe i społeczno-polityczne oraz książki młodzieżowe i dziecięce.

W Nowej Hucie sprzedano w ciągu jednego dnia 2.137 książek z zakresu fachowej literatury radzieckiej i beletrystyki. To osiągnięcie jest w głównej mierze zasługą przodujących kolporterów — Iwaniaka z przedsiębiorstwa robót inżynieryjnych i Teresy Grzegorzeckiej z międzyzwiązkowego klubu robotniczego w Nowej Hucie.

We wsiach urządzano objazdowe kiermasze. Wyróżnił się kiermasz w Ryglicach, pow. tarnowski. Sprzedano tam w ciągu jednego dnia 600 książek, przede wszystkim z zakresu rolnictwa i hodowli.

Zakłady Starachowickie najlepiej wprowadzają metodę Kowalowa

WARSZAWA. — Pierwszy etap konkursu CRZZ, organizowanego z udziałem NOT na najlepszy opis wprowadzania i zastosowania metody inż. Kowalowa, został już zakończony.

Nagrodę pierwszą w wysokości 6.000 zł otrzymała załoga zakładów starachowickich, która spośród 200 zakładów biorących udział w konkursie nadesłała najlepszy opis prac wstępnych przy stosowaniu metody Kowalowa.

Drugie nagrody w wysokości 4 tys. zł CRZZ przyznała ZPW im. Waryńskiego w Łodzi, kopalni „Paweł" i hucie „Silesia". 10 zakładów pracy otrzymało trzecie nagrody — po 2 tys. zł.



Prace przy budowie wielkiej siłowni „Jaworzno II" postępują szybko naprzód. Już w początkach przyszłego roku rozpocznie pracę pierwszy turbozespół. Turbinę, która dostarczona została przez ZSRR montuje się pod kierownictwem inżynierów radzieckich.
Na zdjęciu: brygadzista brygady monterskiej wykonującej 199 proc. normy, Wiktor Rygulski, podgrzewa rurociąg kotła podczas montażu.

Na rozkaz mocodawców amerykańskich

Adenauer reżyseruje prowokacje na linii demarkacyjnej między Trizonią i NRD

BERLIN. — Jak wynika z doniesień Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, ostatnio na linii demarkacyjnej między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Niemcami zachodnimi doszło do szeregu prowokacji, za które ponoszą odpowiedzialność władze zachodnio - niemieckie znajdujące się pod protekcją okupantów amerykańskich.

I tak np. dnia 14 kwietnia w rejonie miejscowości Posseck, w Saksonii, nasłani z Niemiec zachodnich agenci starali się namówić ludność do grupowego przejścia linii demarkacyjnej.

Doniesienie Urzędu Informacji NRD stwierdza, że jedynie dzięki czujności ludności i policji ludowej nie doszło w tym rejonie do żadnych incydentów.

26 kwietnia w okolicy miejscowości Ghompertshaus w Turyngii również przy poparciu zachodnio - niemieckiej policji pogranicznej podjęto próbę zorganizowania przejścia grupy ludzi przez linię demarkacyjną na terytorium Niemiec zachodnich.

Podobne próby organizowania nielegalnego przekroczenia linii demarkacyjnej podjęte były również w innych rejonach.

„Wszystkie te fakty — stwierdza doniesienie Urzędu Informacji — świadczą wyraźnie, że zdrajcy narodu z Bonn chcą jednocześnie z podpisaniem wojennego „układu ogólnego" przekształcić linię demarkacyjną w miejsce nieustannych i stale zwiększających się prowokacji, by zdławić wolę pragnącego jedności narodu niemieckiego".

Agencja ADN podała również wiadomość Urzędu Informacji NRD o zdemaskowaniu kilku band spekulantów, którzy wywozili nielegalnie z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i demokratycznego sektora Berlina żywność i towary przemysłowe do Berlina zachodniego dla łatwych zysków kosztem ludności pracującej. Zdemaskowanie machinacji spekulantów zachodnio-berlińskich stało się możliwe dzięki aktywnej pomocy ze strony ludności berlińskiej.

Równocześnie stwierdzono, że policja Berlina zachodniego udziela wszechstronnej pomocy tym spekulantom, prześladując zachodnio-berlińskich bezrobotnych i emerytów, którzy zakupują w demokratycznym sektorze miasta produkty żywnościowe.

Agencja ADN podała również, że grupa szpiegów i dywersantów została oddana pod sąd. Szpiedzy ci na rozkaz wywiadu amerykańskiego prowadzili na terenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej działalność dywersyjną.

Sąd Najwyższy NRD skazał przywódców zdemaskowanej grupy szpiegowsko-dywersyjnej — Guenthera Hermanna i Ernsta Wagnera na karę dożywotniego więzienia, innych zaś oskarżonych na kary więzienia od 4 do 15 lat.

Z rokowań w Panmundżon

Jawność obrad uniemożliwi Amerykanom ukrywanie swych machinacji przed opinią świata

PEKIN. — Przewodniczący delegacji koreańsko - chińskiej biorącej udział w rokowaniach o rozejm — generał Nam Ir złożył na posiedzeniu 7 maja br. oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

— Od dnia 28 kwietnia nasze rokowania toczą się przy drzwiach zamkniętych. Mimo wysunięcia przez delegację koreańsko - chińską kompromisowych propozycji, w dniu 2 maja, delegacja amerykańska nie zrezygnowała ze swych nieuzasadnionych i jednostronnych żądań i wskutek tego nie osiągnięto dotychczas żadnego porozumienia.

Obrady przy drzwiach zamkniętych były wykorzystywane przez stronę amerykańską w celu ukrycia przed światową opinią publiczną prawdy o przebiegu rokowań.

Dlatego też delegacja koreańsko-chińska proponuje przywrócenie jawności obrad obu delegacji w pełnym składzie.

Delegacja koreańsko - chińska uczyniła w toku rokowań szereg znacznych ustępstw. M. in. wyraziła ona zgodę na propozycję Amerykanów, ażeby nie dokonywać repatriacji tych jeńców koreańskich, których miejsca zamieszkania znajdują się w Korei południowej, jeśli są oni w niewoli wojsk amerykańskich, i tych Koreańczyków wcielonych do armii lisynmanowskiej, którzy zostali wzięci do niewoli przez wojska ludowe, jeśli pochodzą oni z Korei północnej.

Delegacja koreańsko - chińska — oświadczył generał Nam Ir — dążyła zawsze i dąży nadal do jak najszybszego osiągnięcia porozumienia w sprawie rozejmu w Korei i dlatego okazuje tyle cierpliwości w rokowaniach z delegacją amerykańską.

Dla pomyślnego zakończenia rokowań strona amerykańska powinna zrezygnować ze swych bezpodstawnych żądań i wyrazić zgodę na słuszne propozycje delegacji koreańsko-chińskiej.

Kanał północno-krymski zmieni gospodarkę Krymu

MOSKWA. — Prasa radziecka podaje, że przygotowania do budowy kanału północno - krymskiego dobiegają końca. Na trasie przyszłego kanału prowadzone są prace badawcze.

Kanał północno - krymski przeobrazi gospodarkę narodową Krymu i umożliwi zagospodarowanie rozległych obszarów.

Kanał północno - krymski przyczyni się również do szybkiego rozwoju przemysłu krymskiego.

Z całego świata

GANGSTERZY W WIEDNIU

WIEDEŃ. — W Linzu liczna grupa żołnierzy amerykańskich wtargnęła do jednego z klubów robotniczych.

Napastnicy zmasakrowali w bestialski sposób kilku robotników i zdemolowali lokal.

* * *

REPRESJE W SUDANIE

TEL AVIV. — Władze angielskie w Sudanie opracowały projekt ustawy, przewidujący zmianę ustawy o „stowarzyszeniach, których działalność jest sprzeczna z prawem".

Projekt przewiduje zakaz działalności partii komunistycznej i innych organizacji demokratycznych.

* * *

POWIĘKSZA SIĘ ARMIA BEZROBOTNYCH

LONDYN. — Robotnicy fabryki zegarów należącej do firmy „Smith Clock and Instrument" w Londynie przeprowadzili tygodniowy strajk na znak protestu przeciw [illegible]ko zwolnieniu z pracy 200 osób.

* * *

ZA UDZIAŁ W POCHODZIE

TOKIO. — Dyrekcja policji w Tokio podała do wiadomości, że za udział w manifestacjach pierwszomajowych aresztowano 43 studentów, 91 robotników i inne osoby.

Ogółem aresztowano 273 osób, w tej liczbie 14 kobiet.

W siódmą rocznicę wyzwolenia Czechosłowacji

Siedem lat mija od dnia wyzwolenia Czechosłowacji. Siedem lat, które upłynęły pod znakiem odbudowy i rozbudowy kraju, w zaciekłej walce z wrogiem klasowym i agenturami imperialistycznymi.

Tegoroczne święto narodowe będzie obchodzone w Czechosłowacji w warunkach wzmożonej walki o pokój, o wykonanie zadań czwartego roku planu pięcioletniego. Majowe dni 1952 roku to dla narodu czechosłowackiego dni walki o nowe zwycięstwa przy budowie podstaw ustroju socjalistycznego.

Czechosłowacja stała się krajem pokojowego budownictwa. Nastąpił ogromny rozwój przemysłu ciężkiego. Produkcja przemysłowa Czechosłowacji była w 1951 r. o dwie trzecie wyższa niż w roku 1937. Na początku 1952 r. uruchomiono pierwszy wielki piec w potężnym kombinacie w Kuńczycach koło Ostrawy. Ten nowy kombinat wyprodukuje w roku 1953 więcej stali, niż Austria i Szwecja razem wzięte. Produkcja ciężkiego przemysłu maszynowego będzie w roku 1953 czterokrotnie wyższa niż w roku 1948. W ramach realizacji planu pięcioletniego rozpoczęto w Czechosłowacji budowę 16 wielkich elektrowni wodnych i 12 tam. W produkcji stali Czechosłowacja zajmie w roku 1953 szóste miejsce w produkcji światowej.

Wraz z uprzemysłowieniem rozwija się zespołowa gospodarka rolna. Do końca 1951 roku niemal w jednej trzeciej gmin rolniczych na terenie Czechosłowacji chłopi przystąpili do wspólnej uprawy roli. Około jednej czwartej całej ziemi przeszło na tory gospodarki zespołowej.

Równocześnie z rozwojem gospodarki czechosłowackiej nastąpił wielki rozwój życia kulturalnego, artystycznego i naukowego.

Naród czechosłowacki, pod wodzą klasy robotniczej i jej partii, wkroczył na drogę, która stanowi jedyną gwarancję niepowtórzenia się nigdy Monachium. Popierając realizowaną przez klasę robotniczą i jej awangardę — KP Czechosłowacji, politykę sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, naród walczy o zbudowanie podstaw socjalizmu w swoim kraju, o pokój w Europie.

W dniu święta narodowego Czechosłowacji, w dniu, który otworzył nowy rozdział dziejów Czechosłowacji, naród polski życzy bratniemu narodowi czechosłowackiemu dalszych sukcesów i zwycięstw w jego walce, której każde zwycięstwo będzie i naszym zwycięstwem, zwycięstwem sił obozu pokoju i socjalizmu.

Pozostała z nich garstka popiołu...

Dzień zwycięstwa

Rocznica, która napawa nas wiarą w zwycięstwo sprawy pokoju

Pamiętamy wszyscy ten dzień. Pamiętają go wszystkie narody. Dzień 9 maja 1945 roku — dzień bezwzględnej kapitulacji Hitlera.

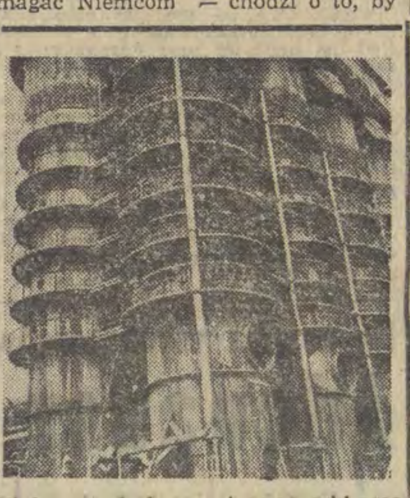
Pod ciosami Armii Radzieckiej, hitleryzm legł powalony. Rozwiały się sny zbrodniarzy, marzących o tysiącletnim „Reichu". Z Hitlera i Goebbelsa pozostała garstka popiołu. Część ich wspólników zawisła na szubienicy. Tylko część, gdyż resztę przed sprawiedliwością narodów uratowali amerykańscy imperialiści.

* * *

„Cieszą się... Myślą, że wojna już się skończyła. W rzeczywistości wojna dopiero się zaczyna" — brzmiały słowa dyplomaty amerykańskiego, Georga Kennana, przyglądającego się przed 7 laty w dniu zwycięstwa wiwatującym mieszkańcom Moskwy.

Wtedy, gdy radość ogarnęła setki milionów ludzi na świecie, którzy wierzyli, że zaczyna się era pokojowego, twórczego życia, w Waszyngtonie i Londynie garstka imperialistów przeprowadzała bilans strat, poniesionych w wyniku klęski Hitlera i opracowywała plany kontynuowania jego dzieła.

W dwa dni po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR, dzisiejszy prezydent USA, Truman pisał w dzienniku „New York Times": „Jeśli Niemcy zaczną brać górę, powinniśmy pomagać Rosji, jeśli Rosja okaże się silniejsza, powinniśmy pomagać Niemcom — chodzi o to, by obie strony miały jak najwięcej zabitych".



Niedawno zakończono pierwszy cykl prac przy budowie największego w Czechosłowacji kombinatu metalurgicznego im. Klementa Gottwalda.
W najbliższym czasie kombinat będzie dostarczał przemysłowi czechosłowackiemu koksu, żelaza i stali.
Na zdjęciu: potężne filtry gazowe kombinatu.

Te potworne w swym cynizmie słowa wyrażały program ludzi, o których wielki pisarz radziecki, Gorki, pisał, że „nie mogą żyć, nie organizując masowego mordowania narodów". Był on wyrażony i realizowany konsekwentnie przez amerykańskich i angielskich imperialistów.

Reakcja światowa liczyła, że wojna śmiertelnie osłabi Związek Radziecki, a co za tym idzie — umożliwi imperialistom zrealizowanie ich starego marzenia — obalenie pierwszego w świecie mocarstwa socjalistycznego.

Plany te pokrzyżował naród radziecki. Bestii hitlerowskiej, utuczonej amerykańskimi dolarami, został przetrącony kręgosłup. Czerwone sztandary — sztandary zwycięstwa załopotały nad Berlinem. Związek Radziecki przyniósł narodom wolność i jest dzisiaj silniejszy niż kiedykolwiek, otoczony wdzięcznością i miłością narodów, wszystkich uczciwych ludzi, zdających sobie w pełni sprawę, że wyzwolenie swe zawdzięczają Krajowi Socjalizmu i jego genialnemu Wodzowi — Józefowi Stalinowi.

Amerykańscy imperialiści nie uważali 9 maja za datę zakończenia wojny. Uważali za datę jednej ze swych porażek. Dla nich wojna się nie skończyła, a cel jej pozostał i pozostaje niezmienny od blisko 35 lat — wymazać z mapy świata państwo robotników i chłopów, przywrócić kapitalizm wszędzie tam, gdzie został on wyrugowany.

Temu celowi służą prowadzone od lat przygotowania wojenne. Służy spisek znany pod nazwą paktu atlantyckiego, służy potworny wyścig zbrojeń i wskrzeszanie faszyzmu, służy propagowanie rasizmu i kultu siły, służy polityka lekceważenia, deptania zobowiązań międzynarodowych.

Rozpętali wojnę w Korei, a nie mogąc mimo olbrzymich wysiłków przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę, posunęli się dalej niż Hitler — stosują wojnę bakteriologiczną. Japonię przekształcają w bazę agresji, planując rozszerzenie pożogi wojennej na cały Daleki Wschód.

Najważniejszą pozycją w ich programie wojny jest przekształcenie Niemiec zachodnich w bazę agresji, wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu jako szturmowego oddziału agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Mija dziś 7 rocznica zakończenia wojny, którą narody prowadziły przeciwko hitleryzmowi.

Data 9 maja 1945 r. głęboko wryła się w pamięć setek milionów ludzi, gdyż oznaczała ona dla nich usunięcie niebezpieczeństwa śmierci, oznaczała zerwanie drutów obozów koncentracyjnych, ugaszenie krematoriów, kres okupacji.

Data 9 maja jest ostrzeżeniem dla imperialistów amerykańskich, marzących o nowym „Weltreichu" w amerykańskim wydaniu. Hitlerowców marzenia te zawiodły na ławę norymberską...

Ostrzenie to jest tym mocniejsze, że obecnie sytuacja kandydatów do panowania nad światem jest niepomiernie trudniejsza niż Hitlera przed laty. Stosunek sił na arenie światowej zasadniczo się zmienił w wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego i nadal się zmienia na korzyść obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Potęga Kraju Socjalizmu rośnie z każdym rokiem. Idea socjalizmu coraz mocniej promieniuje na cały świat. Na jednej trzeciej powierzchni kuli ziemskiej władzę sprawuje lud pracujący. Powstały kraje demokracji ludowej. W Azji olbrzym chiński zrzucił wiekowe kajdany i czujnie stoi na straży pokoju i postępu. W sercu Europy Niemiecka Republika Demokratyczna, ogniwo obozu pokoju toczy zacięty, bohaterski bój przeciwko tym, którzy podejmują hitlerowskie plany.

Naród polski wita 7 rocznicę umilknięcia ostatnich strzałów armatnich w Europie, bardziej zjednoczony niż kiedykolwiek w swej historii, zjednoczony w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

Wita ją wielkimi osiągnięciami, które z Polski Ludowej czynią ważne ogniwo obozu pokoju.

Rocznica, którą dziś wspominają setki milionów ludzi na świecie, napawa nas otuchą i wiarą w ostateczne zwycięstwo sprawy pokoju na świecie.

Nie wolno zapominać o walce ze słodyszkiem rzepakowym

W ostatnim okresie na wielu plantacjach rzepaku pojawił się słodyszek.

Jak już pisaliśmy do walki z tym niebezpiecznym szkodnikiem powinni przystąpić wszyscy plantatorzy rzepaku, stosując odpowiednie środki zapobiegawcze. Niestety nie wszędzie jeszcze walkę ze słodyszkiem prowadzi się należycie. Winę za ten stan rzeczy ponoszą w dużej mierze gminne rady narodowe, które niewłaściwie zorganizowały akcję niszczenia tego szkodnika.

Należy pamiętać o tym, że nie wystarczy ograniczyć się do jednorazowego opryskiwania pól azotoksem lub duolitem płynnym. Trzeba to przeprowadzać częściej, aż do momentu zakwitnięcia rzepaku.

Z tą chwilą można będzie przejść do zastosowania środków lepowych jakimi są melasa, smar i lepik. Melasę rozpoczęły już rozprowadzać gminne spółdzielnie.

Nasze RADY

J. SZCZ.: W sprawie aktu zgonu małżonka, który zginął w czasie wojny w Czechosłowacji — należy złożyć podanie do Biura Konsularnego Min. Spraw Zagranicznych w Warszawie. Wskazane jest przytoczenie możliwie dokładnych danych. Za pośrednictwem MSZ będzie Pani mogła otrzymać żądany dokument.

* * *

E. D. i „BR": Litery NN, widniejące w dokumentach osób, zrodzonych poza małżeństwem, zostały bezpowrotnie zniesione. Wystarczy zgłosić się do Urzędu Stanu Cywilnego i złożyć odpowiednie oświadczenie, a litery będą zamienione imieniem, które zainteresowani mogą podać jako imię ojca. W sprawie zmiany nazwiska należy wystąpić do oddziału społeczno - administracyjnego przy Prezydium właściwej DRN.

Odpowiadamy:

B. S. ZDZISIEK Z ŁODZI: Motocykle marki „Jawa" nie są rozprowadzane przez „Motozbyt" łódzki. Co do motocykli marki SHL — nie znamy terminu, kiedy znajdą się w sprzedaży na raty. Nie pozostaje nic innego, jak od czasu do czasu odwiedzać sklep przy ul. Piotrkowskiej 102 a.

W. Z. OSTRÓW WLKP.: Redakcja nie pośredniczy w przydziałach pracy. Radzimy złożyć podanie do Filmu Polskiego — Wydział Kadr. Do szkoły reżyserskiej obowiązuje duża matura.

Codzienna nowelka „Expressu"

Wł. Jeżewski

Zółta koszulka

(Nowela sportowa)

Napisana pod wrażeniem Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga

Henryk po bezowocnych próbach dojścia do czołówki, zrezygnował ostatecznie z dalszego pościgu...

Te dwa szaleńcze sprinty kosztowały go niemało... Nogi stały się ciężkie, drewniane i z najwyższym trudem pokonywały opór coraz niechętniej obracających się pedałów...

Kierownica jakoś drżała w zdrętwiałych dłoniach i Henryk odczuł nagle nieodpartą ochotę, by zejść z roweru, wyciągnąć się na zielonym materacu mijanej właśnie łąki, a dalszą drogę odbyć w pierwszym lepszym wozie technicznym.

Przemógł się najwyższym wysiłkiem woli.

— Wstyd, Heniek, wstyd! — zganił się w duchu za chwilę słabości.

Tam w czołówce, z której odpadł na skutek pechowych gum, jedzie teraz zgrana grupa sześciu kolarzy: Czesi, Duńczycy, Polacy...

Ta szóstka jest już dziś nie do pobicia, ale o drużynowym zwycięstwie etapu zadecyduje, w myśl regulaminu, czas trzeciego z drużyny.

Henryk obejrzał się za siebie...

Szosa bieliła się jasną, prościutką smugą, która dopiero gdzieś na widnokręgu, skręcając gwałtownie, wpadała w ciasną gardziel wiaduktu kolejowego. Dalej rozpościerała się już ciemnozielona ściana lasu.

Z owej gardzieli wypełznął nagle białawy tuman kurzu i zbliżał się z niepokojącą szybkością...

— Mam nad nimi około 5 minut przewagi — pośpiesznie obliczył Henryk i zdopingowany tym odkryciem zaostrzył tempo.

Tamci jednak „kręcili" wyśmienicie, bo gdy znowu spojrzał za siebie — biała chmurka była już niebezpiecznie blisko...

Wówczas — choć opadło go nagłe zwątpienie — zacisnął szczęki i mimo bólu, jaki szarpał mięśniami przy nagle zdwojonym wysiłku, zmusił się do rozpaczliwego szpurtu.

Szybciej pomknęły mu na spotkanie w równe szeregi ustawione słupy telegraficzne...

Mocniej zaśpiewał wiatr w uszach...

Uciekać! Uciekać!

Uciec im za wszelką cenę!

* * *

Promienie słońca padały już ukośnie, a wydłużone cienie drzew plamiły jasny asfalt szosy gęsto usianymi kleksami... Ów zadrzewiony odcinek trasy, dobroczynnym chłodem powitał pędzącego samotnie kolarza...

Nagły skręt, kilka przykrych wstrząsów na kolejowym przejeździe i zaraz potem „kocie łby" wiwatującego miasteczka... Transparenty... transparenty i... znów pnąca się pod górę cicha wstęga szosy.

Ostre wzniesienie wziął nadspodziewanie lekko, po czym wykorzystując długi, łagodny spad — odpoczywał, jadąc równym, mocnym tempem.

* * *

Znów miasteczko i długie szpalery rozentuzjazmowanych widzów.

Kwiaty... okrzyki... transparenty...

Pokój!... Mir!... Frieden!...

Radość i oklaski tłumów wzmagają się, gdy pod warstwą kurzu, oblepiającą postać kolarza, można już rozpoznać biało-czerwoną koszulkę i orła na piersiach.

Bezładne zrazu okrzyki, jakby pod wpływem niewidzialnego dyrygenta, zlewają się w twarde, rytmicznie skandowane grzmoty.

Heniek uczuł, że dławi go wzruszenie, kiedy uświadomił sobie, iż tym trójsylabowym, powtarzającym się grzmotem — są trzy sylaby jego nazwiska...

Widocznie zdołano odczytać numer startowy.

Chciałby za te owacje i doping podziękować choćby podniesieniem ręki, ale zdobywa się tylko na uśmiech...

...Omal nie kraksa!

Nie wiadomo skąd wyrosła przed nim „damka" z zawzięcie pedałującym wyrostkiem. Henryk zdołał w ostatniej chwili skręcić, ocierając się dosłownie o ramię chłopaka.

Tamten szczerzył zęby w uśmiechu, krzycząc coś z wyciągniętą wskazująco ręką. Heniek — choć nic nie zrozumiał — kiwnął potakująco głową.

Tuż za miastem minął auto prasowe. Ujrzał w przelocie gestykulującą grupkę dziennikarzy. Jakiś chudy brunet wisiał prawie na oparciu przedniego siedzenia, a jego głowa uzbrojona w potężne okulary słoneczne, to wyciągała się w stronę licznika, to znów z bezgranicznym zdumieniem zwracała czarne plamy okularów na pędzącego kolarza...

Minął samochód i... nagle zrozumiał informacje chłopca na „damce". W odległości 300 m przed sobą ujrzał kolorową grupę kolarzy.

Mimo szalonego tempa, jechali idealnie równym wachlarzykiem...

Czołówka!!!

Heniek mocniej pochylił się nad kierownicą... Po stu kilometrach samotnej jazdy, rwał jak gdyby dopiero wyszedł ze startu!...

Leciał tak kilka minut, a gdy ponownie spojrzał przed siebie, od wachlarzyka dzieliło go niespełna 100 metrów.

Szybko przeliczył jadących przed nim kolarzy: 1... 2.... 3... 4... 5...

— Kto odpadł? Gdzie szósty?

Jest! Stoi wsparty o rower i, przysłoniwszy dłonią oczy, wpatruje się w nadlatującego kolarza...

Heńka chwyta coś za serce, gdy po żółtej koszulce przodownika, poznaje kapitana polskiej drużyny...

Rozumie niemą prośbę, jaka bije z pochylonej postaci wyczekującego.

O, nie! — Heniek rzetelnie zapracował na zwycięstwo!

— Nie stanę! — krzyczy do siebie, ale równocześnie spazmatycznie piszczą gwałtownie ściśnięte hamulce.

— Co jest?! — pyta wspierając się jedną nogą o przydrożny kamień.

— Widelec, psiakrew! — zaklął tamten.

Heniek patrzy chwilę w znużone i smutne oczy swego kapitana... ten oddycha ciężko i Heniek widzi, jak przy każdym głębokim wdechu, mocniej przylega do szerokiej, wypukłej piersi mokra, przepocona koszulka.

Żółta koszulka leadera wyścigu...

— Goń! Bierz mój rower! — sam był zdziwiony swoją nagłą decyzją, a widząc dziwny błysk w oczach kolegi, wyjaśnił z pogodnym uśmiechem:

— Szkoda żółtej koszulki...

Potem, na wpół z żalem, na wpół z zadowoleniem, przypatrywał się, jak żółta koszulka szybko dopędzała uciekającą czołówkę...

— Bohater! — mruknął ironicznie, nie mając pewności, czy myśli o kapitanie... czy o sobie.

Z przemykającego wozu prasowego posypały się oklaski, a ktoś krzyczał:

— Pięknie! — Brawo!... Brawo!

Heniek rzucił w odpowiedzi trochę nieprzyzwoitą propozycję — po czym ukląkł i bezradnie wpatrywał się w pogruchotany widelec... Po chwili wstał, szeroko rozpostarł obolałe ramiona i zamarł na chwilę w tej pozycji, patrząc na drogowskaz, którego śmieszny kikut wołał radośnie i zachęcająco:

„Do Łodzi — 12 kilometrów".

Obrazki z miasta

Bar niespodzianek

Mimo swego niedługiego jeszcze życia „Bar Ratuszowy" przy ul. Piotrkowskiej zyskał już sobie opinię baru... niespodzianek. Niedawno pisaliśmy o próbie wprowadzenia w „Barze Ratuszowym" kawy ze ...szminką, dziś wypada nam zanotować o ...gwoździu, znalezionym w sałatce.

Sałatka była dobra, jadalna, gwoździa natomiast nie udało się gościowi w żaden sposób przełknąć. I tylko przytomności umysłu tegoż gościa zawdzięczać należy, że to metalurgiczne pozdrowienie przesłane do baru przez obywatela garmażera z Piotrkowskiej 108, nie stało się przysłowiowym... gwoździem do trumny.

Ciekawe, jaką też niespodziankę gotuje swym bywalcom „Bar Ratuszowy" na najbliższą przyszłość.

Komisje oceny uzdolnień artystycznych pomogą młodzieży w wyborze kierunku studiów

W Łodzi istnieją liczne państwowe szkoły artystyczne pierwszego i drugiego stopnia, które kształcą zawodowych artystów, muzyków i plastyków.

Pragnąc ułatwić rodzicom i samej młodzieży zorientowanie się w warunkach, stawianych kandydatom do tych szkół, Wydział Kultury Prez. Rady Narodowej ustanowił „Komisje poradnictwa w zakresie uzdolnień artystycznych", które działają przy każdej ze szkół w oznaczonych poniżej dniach i godzinach:

Państw. Podstawowa Szkoła Muzyczna, Jaracza 19, codziennie w godz. 12—13;

Państw. Szkoła Muzyczna (Dział dziecięcy, 7-letni i młodzieżowy 5-letni) Jaracza 19, poniedziałki, środy i piątki, godz. 12—13;

Państw. Liceum Muzyczne, Jaracza 19, codziennie w godz. 12—13;

Państw. Średnia Szkoła Muzyczna, poniedziałki i czwartki godz. 16—17, wtorki i piątki, g. 10—12, środy g. 11—13;

Państw. Liceum Technik Plastycznych, codziennie w godz. 11.30 — 12.30.

Konkurs „Expressu" i Zbiornicy Woj. COU

O tydzień dłużej

będziemy przyjmować odpowiedzi

Każdy może jeszcze wziąć udział w Konkursie i wygrać motocykl lub jedną z innych cennych nagród

Ze wszystkich stron kraju piszą do nas Czytelnicy, prosząc o przedłużenie naszego Konkursu. Nie wszyscy zdążą do 10 maja zebrać makulaturę i oddać ją do punktu, czasem, jeśli chodzi o wieś, trzeba do takiego punktu kilka kilometrów jechać. **Toteż spełniając życzenia ogółu Czytelników przedłużamy termin trwania Konkursu o cały tydzień, ustalając datę jego zamknięcia na dzień 17 maja.**

Do dnia 17 maja można więc nadsyłać rozwiązania konkursowe pod adresem redakcji „Expressu Ilustrowanego", Łódź, Piotrkowska 102a. Dla odpowiedzi zamiejscowych decyduje data stempla pocztowego.

Równocześnie pragnąc umożliwić wzięcie udziału w Konkursie dosłownie wszystkim Czytelnikom, przez najbliższe cztery dni, począwszy od jutra, będziemy powtarzać litery i kupony zastępcze. W ten sposób będą mogli wziąć udział w Konkursie nawet i ci, którzy nie posiadają jeszcze żadnej litery, a oddali już, względnie oddadzą jeszcze 2 kg makulatury.

Jutro też powtórzymy dla nowych uczestników regulamin Konkursu oraz adresy punktów zbiorczych w Łodzi. Jeśli chodzi o punkty w pozostałych częściach kraju, wszystkie otrzymały już pokwitowania konkursowe. Tam, gdzie pokwitowania te jeszcze, z powodów od nas niezależnych, nie dotarły, należy natychmiast powiadomić najbliższą zbiornicę wojewódzką COU.

A teraz następna „skrzynka konkursowa".

Sabina Drabik, Jelenia Góra. Każdy Czytelnik może nadesłać kilka odpowiedzi. Oczywiście wyraz złożony z liter musi być w każdej z nich jednakowy.

Henryk Wizgird, Bolesławiec Wrocławski. Tak. Nieważne są kwity z napisem „Magazyn wypłaci".

Edmund Królikowski, Grudziądz, St. Stachecki i St. Walczak w Brzezinach, Jacek Kralewski, Olsztyn, L. Marianowski w Tucholi, Maria Chruszczyńska w Częstochowie. Pokwitowania wysłaliśmy do punktów.

Marian Kotlarski, Legionowo. Nadesłany kwit jest nieważny.

Michał Stenek, Poznań. Możecie oddać makulaturę w jednej ze zbiornic w Poznaniu.

Wodociągi i kanalizacja dla bloków na Bałutach

Brak podstawowych urządzeń komunalnych w wielu dzielnicach Łodzi daje się ich mieszkańcom poważnie we znaki. Likwidacja tej kapitalistycznej spuścizny postępuje jednak naprzód.

Tak np. sieć wodociągową powiększymy w tym roku o 7 i pół kilometra, przy czym najpoważniejszych inwestycji dokona się na Bałutach, w nowowybudowanych blokach mieszkaniowych.

Jeśli chodzi o sieć kanalizacyjną, zostanie ona rozbudowana o dalsze 9 kilometrów. I tutaj większość urządzeń przypadnie w udziale Bałutom. (bk)

Nasi Czytelnicy piszą

Wybredny kierowca

Kochany „Expressie"!

Nie mamy jeszcze wszędzie asfaltu — to prawda. Czy to jednak jest usprawiedliwiającym powodem, żeby kierowca taksówki odmówił jazdy na ul. Dąbrowskiego?

Ulica ta właśnie nie podobała się kierowcy taksówki (nr 161), tak nam bowiem oświadczył. Zrozumiałe, wyboje były dlań zbyt wielkie.

Czy obowiązkiem szofera nie jest jechać na każdą ulicę i z każdym pasażerem?

S. F. i J. J.

(nazwiska i adresy w posiadaniu redakcji)

Kronika dnia

W dniu 9 maja br., o godz. 18, w świetlicy Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 49, odbędzie się wieczór poświęcony Dniu Zwycięstwa.

Po referacie film.

* * *

W niedzielę, 11 maja, o godz. 12, w Państwowym Teatrze Nowym w Łodzi, odbędzie się koncert artystów radzieckich. Wystąpi grupa baletowa: Plicieckaja, Zwiagina, Riedina, Gołubin, Kamaletdinow, Sobol oraz Akselrod — pianista, Makarow — akompaniator i Nowikow — kierownik grupy.

Bilety rozprowadzają Dzielnice TPP-R oraz ORZZ.

* * *

W dniu 12 maja br., o godz. 16.30, w lokalu TPP-R. ul. Piotrkowska 272 b, odbędzie się odprawa przewodniczących, sekretarzy i skarbników Dzielnicy TPP-R „Górna".

* * *

Przy Zarządzie Okręgowym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Łodzi zorganizowano Komisję Turystyki Wodnej.

Komisja ta prowadzi teoretyczne i praktyczne szkolenie turystyczno-wodne obejmujące naukę pływania, wiosłowania i żaglowania.

W późniejszym okresie urządzane będą spływy kajakowe i żeglarskie.

Informacji udziela PTTK w każdy czwartek w godz. 16 — 18.

* * *

Dnia 10 maja, o godz. 19, odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr 86, wieczór satyry radzieckiej. Tłumaczenia czytać będą: Igor Sikirycki, Jan Czarny, Jan Huszcza oraz Grzegorz Timofiejew.

Wstęp wolny.

Zamiast „palcówek" i rozmaitych legitymacji

dowody osobiste

Ankiety i dokumenty należy złożyć w przewidzianym terminie

Olbrzymie zniszczenia wojenne w naszym kraju, repatriacje wielu obywateli zza granicy oraz masowe osiedlania się na Ziemiach Odzyskanych spowodowały, że wielu obywateli bądź w ogóle nie posiada dowodów tożsamości, bądź też ma zaświadczenia, wydane przez różne władze lub instytucje. Zaświadczenia te nie zastępują jednak dowodów osobistych.

Obywatele ci napotykają na trudności przy załatwianiu spraw urzędowych, formalności w urzędach stanu cywilnego, przy dopełnianiu obowiązku meldunkowego, przy rejestracji wojskowej, czy też przy załatwianiu szeregu innych spraw, wymagających stwierdzenia tożsamości obywatela.

Wszystkie te trudności odpadną z chwilą otrzymania jednolitego dowodu osobistego.

Odpadnie również potrzeba legitymowania się dokumentami wydanymi np. przez hitlerowskiego okupanta, co godzi w godność obywatela Polski Ludowej.

Nowe dowody wprowadzą więc uporządkowanie w dziedzinie dokumentacji osobistej. W interesie samych obywateli leży, by możliwie bezzwłocznie dopełnili wszystkich formalności, związanych z uzyskaniem dowodu osobistego. Posiadanie dowodu osobistego stwierdzającego przynależność do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kraju budującego podstawy socjalizmu, będzie przedmiotem słusznej dumy obywatelskiej.

Formularze podań (ankiet) są już doręczane obywatelom w ich miejscu zamieszkania. Osoby doręczające ankiety pomagają również przy wypełnianiu podania, a w wypadku gdy z powodu kalectwa lub innych przyczyn trudno komuś podanie wypełnić — wypełniają je. Te same osoby upoważnione są do przyjmowania wypełnionych podań wraz z wymaganymi dokumentami.

Obywatel, który złożył podanie (ankietę) wraz z dokumentami, otrzyma odpowiednie poświadczenie, które zostanie mu również przyniesione do mieszkania.

Jak więc widzimy, władze postanowiły odciążyć w maksymalnym stopniu mieszkańców od kłopotliwych starań o dokumenty oraz oszczędzić czas stracony na przychodzenie do urzędu.

Od obowiązku składania podań zwolnieni są wojskowi służby czynnej oraz junacy SP. Wszyscy inni obywatele, którzy nie złożą podań (ankiet) i dokumentów w terminach przewidzianych w obwieszczeniach podlegać będą odpowiedzialności karnej.

Znalezione w polu niewypały przyczyną wypadków

Ostatnio na terenie województwa łódzkiego znów miały miejsce nieszczęśliwe wypadki, spowodowane eksplozją niewypałów, pozostałych po działaniach wojennych.

W dniu 9 marca br. we wsi Cieszków, gm. Bełdów, pow. Łódź, 5-letni Czesław Balcerzak znalazł w polu granat. Przyniósł go do mieszkania ob. Steglińskiego i tu wraz z kolegami Florianem i Włodzimierzem Steglińskim oraz Oskarem Kluge, zaczęli manipulować przy granacie. Nastąpił wybuch, w wyniku którego Oskar Kluge poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś odnieśli ciężkie rany.

* * *

W dniu 27 kwietnia br. Kazimierz Okuński, lat 9, Zdzisław Niciak, lat 10 i siedmioletnia Maria Niciak, zamieszkali we wsi Wincentów, pow. łaski, będąc w lesie znaleźli prawdopodobnie minę. Rozkręcając ją spowodowali wybuch. Wszyscy troje ponieśli śmierć na miejscu.

Rodzice i nauczycielstwo powinni zwrócić baczniejszą uwagę na dziatwę, pouczać ją o niebezpieczeństwie związanym z manipulowaniem przy niewypałach.

O wszelkich zauważonych minach lub pociskach należy meldować do najbliższego posterunku MO lub Prezydium właściwej Rady Narodowej. (j)

Jeśli w niedzielę dopisze pogoda pojedziemy do Nowej Gdyni

Przed kilku dniami otwarto w Nowej Gdyni pod Łodzią ośrodek sportów wodnych. W upalne popołudnia oraz w dni świąteczne łodzianie mogą tu pływać po stawie oraz jeździć łódkami.

Nad bezpieczeństwem kąpiących się, czuwa trener. Prócz tego płytkie miejsce jeziora oddzielono od głębin, by zapewnić osobom nie potrafiącym pływać całkowite bezpieczeństwo.

Wycieczkowiczów ucieszy niewątpliwie wiadomość, że ŁZG uruchomiły już w Nowej Gdyni kawiarnię-bar, która zaopatrzy ich w żywność i napoje chłodzące.

Jak nas informuje ŁZG, dnia 17 maja otwarta zostanie także kawiarnia-bar nad jeziorem w Wiśniowej Górze. Dotychczas w miejscowości tej nie ma żadnego lokalu i licznie przyjeżdżający tu łodzianie nie mieli gdzie zaspokoić pragnienia czy głodu. Przypominamy, że ŁZG uruchomiły także nad stawem na Zdrowiu kawiarnię „Leśniczówka". (u)

Dwa koncerty dla młodych przodowników

Cała młodzież łódzka żyje przygotowaniami do Zlotu Młodych Przodowników. Jej przedstawiciele, przodownicy nauki oraz wyszkolenia bojowego i politycznego, zbiorą się w sobotę, 10 bm., o godz. 18, w sali MDK, gdzie ZŁ ZMP organizuje dla nich koncert przedzlotowy. Wystąpi wojskowy zespół artystyczny.

Zaproszenia na tę imprezę wydaje ZŁ ZMP oraz poszczególne dzielnice.

Natomiast w niedzielę, 11 bm., o godz. 9.40, odbędą się w teatrze WP przy ul. Jaracza występy zespołu estradowego warszawskiego Domu Wojska Polskiego. I na tę imprezę zaproszenia można odbierać w ZŁ ZMP i w dzielnicach.

Kradnąc wyniki naszej pracy

okradali nas wszystkich

Prokurator domaga się dla oskarżonych surowego wymiaru kary

Po zeznaniach świadków w procesie bandy, okradającej Centralę Tekstylną, głos zabrał prokurator. Na ławie oskarżonych siedzi dziewięć osób. Paserzy i złodzieje — ludzie wyzuci ze wszystkich zasad moralności. Kradli oni towary z Centrali Tekstylnej, których wartość przekroczyła milion złotych.

— Ludzie siedzący na ławie oskarżonych — mówi prokurator — targnęli się na mienie społeczne, mienie stanowiące naszą wspólną własność.

Klasa robotnicza z zapałem pracuje, pomnaża z dnia na dzień, z godziny na godzinę majątek narodowy — ciągnie oskarżyciel — są jednak ludzie, którzy starają się powstrzymać nasz marsz do socjalizmu, do lepszej przyszłości. Banda takich ludzi zasiadła tu, na ławie oskarżonych. Większość z nich dając wykrętne odpowiedzi, nie przyznała się do winy. Przewód sądowy udowodnił jednak winę wszystkim oskarżonym.

Oskarżeni nie są zwykłymi złodziejami. Nie okradali oni jednej, dwu czy nawet dziesięciu osób. Rabowali oni dobro dziesiątków milionów obywateli. Dlatego też domagam się dla nich bardzo surowego wyroku. Takiego wyroku, który by odstraszył od sięgania po mienie społeczne wszystkich amatorów „lekkiego" życia, wszystkich wrogów naszego ustroju...

Dla Podkrólewicza prokurator zażądał, jako dla przywódcy bandy, najwyższego wyroku — kary śmierci, dla Lewandowskiego dożywotniego więzienia, zaś dla pozostałych oskarżonych kary więzienia od 3 do 15 lat.

Po przemówieniu prokuratora głos zabrali obrońcy. (u)



WICEK: — Wszędzie jest czysto, tylko to obejście wygląda jak obraz nędzy i rozpaczy. A co najciekawsze, że należy do bogacza wiejskiego Ziółka...

WACEK: — Właśnie kułak tam stoi i coś kręci...

WICEK. — Miałeś rację, że kręci... Przecież to centryfuga, przyrząd służący do odciągania tłuszczu z mleka.

WACEK: — Już teraz rozumiem, dlaczego mleko od pachciarzy jest bez smaku!

WICEK: — Powiedzcie, obywatelu, co za cuda ten Ziółko wyczynia z mlekiem...

CHŁOP: — Nie tylko, że sam fałszuje mleko, jeszcze swą centryfugę pożycza innym kułakom za pieniądze. A państwu nic nie odstawia...

CHŁOP: — Wszystko kułak przeznacza na spekulację. I mleko, i masło, które jego żona trzepie z tej skradzionej śmietany. A my wszyscy dostawiamy mleko do zlewni na potrzeby miasta!

(Dalszy ciąg jutro.)

Warszawa - Berlin - Praga

Komitet Etapowy w Łodzi dziękuje za współpracę i nagrody

Komitet Etapowy V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga składa podzięko wanie wszystkim tym, którzy przez swą pomoc dla Komitetu Etapowego, ufundowanie nagród i upominków dla zawodników Wyścigu za II Etap Warszawa — Łódź — przy czynili się do uświetnienia imprezy i stworzyli przez to zawodnikom nie zapomniane, miłe chwile z pobytu w robotniczej Łodzi.

RADIO

SOBOTA, 10 MAJA 1952 R.

13.30 Audycja szkolna dla klasy I i II. 13.55 Dla klasy III i IV — „Uczmy się śpiewać" — audycja słowno - muzyczna. 14.15 Koncert. 14.35 Audycja dla wychowawczyń przedszkoli — nauka piosenki radzieckiej „W lesie". 14.40 Przegląd prasy literackiej. 14.50 Program lokalny. 15.30 Dla świetlic dziecięcych — „Echo muzyczne" — aud. sł.-muz. 16.00 „Wszechnica Radiowa" — kurs I. 16.20 Program lokalny. 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 18.00 Muzyka popularna kompozytorów radzieckich. 18.30 „Wszechnica Radiowa" — wykład z cyklu: „Materializm dialektyczny i historyczny" (II). 18.50 Audycja satyryczna w oprac. T. Markowskiego pt. „Radio samo się pierze". 19.05 Pieśni masowe. 19.15 Felieton tygodniowy. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Przy sobocie po robocie". 21.30 „Bolesław Bierut — życie i działalność". 21.45 Audycja literacka. 22.15 Reportaż z kolarskiego Wyścigu Pokoju W—B—P. 22.30 Muzyka taneczna.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

Dyżur położniczo - ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

TEATRY

Nowy — nieczynny
Wojska Polskiego — „Trzydzieści srebrników" — 19
Powszechny — „Eugenia Grandet" — 19
Mały — „Zielony Gil" — 19.30
Muzyczny — „Orfeusz w piekle" — 19.15
Arlekin — nieczynny
Pinokio — nieczynny.

* * *

Cyrk nr 7 — godz. 19.30

KINA

BAJKA — Statek pułapka — 18, 20
BAŁTYK — Nędznicy I ser. — 17, 19, 21
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19
MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — Wesołe zawody — 16, 18, 20
MUZA — Na arenie — 18, 20
POLONIA — Nędznicy I ser. — 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — Śpiewak nieznany — 18, 20
REKORD — Dżulbars — 17.30, 19.30
ROBOTNIK — Cztery serca — 17, 19
ROMA — Zakazane piosenki — 18, 20
SOJUSZ — Czekaj na mnie — 19.
STYLOWY — Pieśń tajgi — 18, 20
ŚWIT — Diabelska grań — 18, 20
TATRY — Zaręczyny Korinny Schmidt— 16, 18, 20
WISŁA — Sport milionów — 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — Pełną parą — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Pani Dery — 16.15, 18,30, 20.30
ZACHĘTA — Młodość Chopina — 18, 20

VIII etap drużynowo wygrała Anglia

Wspaniała jazda Królaka

Na metę w Chemnitz pierwszy wpadł Vanhoven (Belgia), wyprzedzając Svobodę (CSR)

W Lipsku na placu Karola Marksa ponad 200 tys. mieszkańców żegnało kolarzy, startujących do VIII etapu Wyścigu Pokoju (Lipsk — Chemnitz).

Do zgromadzonych na placu tłumów, nad którymi wznosił się las sztandarów i transparentów z hasłami wzywającymi do wzmożenia walki przeciwko podżegaczom wojennym, do walki o pokojowe i zjednoczone Niemcy— przemówił przewodniczący Lipskiego Komitetu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych Paul Froehlich. Gdy mówca stwierdza, że manifestacje w NRD na cześć uczestników Wyścigu są jeszcze jednym dowodem, że na nic nie zdadzą się jątrzenia ciemnych sił przeciw granicy na Odrze i Nysie, gdyż granica ta nie dzieli, lecz łączy narody — zrywa się burzliwa owacja na cześć przyjaźni niemiecko-polskiej i na cześć przyjaźni wszystkich narodów walczących o pokój. Przejazd kolarzy ulicami na miejsce ostrego startu jest jedną ogromną owacją wielotysięcznych tłumów. Nie kończą się okrzyki: „Niech żyje pokój", „Niech żyją kolarze — uczestnicy Wyścigu Pokoju".



Stablewski, najlepszy kolarz Polonii Francuskiej stracił w Lipsku żółtą koszulkę leadera.

Wkrótce po ostrym starcie stawka się rozciąga.

Pierwszy lotny finisz na około 40 km od startu przed zakładami „Buna Werke" wygrywa Królak przed Svobodą i Greenfieldem (Anglia). Zwycięstwo Polaka robotnicy „Buna Werke" przyjmują gorąco, długo nie milknącą owacją.

Kolarze mijają Merseburg, Weissenfels, zbliżają się do Altenburga, wszędzie entuzjastycznie witani przez zgromadzoną wzdłuż trasy publiczność.

Tymczasem na skutek defektu został w tyle Jarząbek, a wkrótce po nim Klabiński. Trasa jest ciężka, z licznymi wzniesieniami. Defekty mnożą się. M. in. jeden z kandydatów na zwycięzcę — Deutsch, łapie gumę. Stawka się rozciąga, szczególnie na dużych wzniesieniach.

W miejscowości Merane nieprzeliczone rzesze ludzi oklaskują czołówkę, w której na 25 km przed metą jadą Svoboda (CSR), Trefflich (NRD), Vanhoven (Belgia), Greenfield (Anglia), Jovett (Anglia) i Steel (Anglia). Za nimi w odległości około 3 km samotnie jedzie kręcąc ostro Verschueren (Belgia), w odległości dalszych 3 km goni czołówkę grupa siedmiu kolarzy, wśród których są Polacy: Królak i Wrzesiński, leader Wyścigu Vesely oraz Stablewski.

Na ulicach Chemnitz ostro finiszujących kolarzy wita potężny wybuch entuzjazmu nieprzeliczonych tłumów.

Na stadion wpada pierwszy, ostro finiszując Vanhoven (Belgia). Zbliża się do niego Svoboda (CSR), Vanhoven odpiera atak i zwycięża o jedną sekundę przed Czechosłowakiem w czasie 5:54:12. Tuż za nimi wpadają na metę Greenfield, Steel, Jovett (wszyscy Anglia) i Trefflich (NRD).

Następnym na mecie jest Verschueren (Belgia), po dłuższej przerwie wjeżdża grupa pięciu kolarzy, a wśród nich Vesely, Stablewski i de Groot. Jako 13 i 14 wjeżdżają na metę Królak i Wrzesiński, trzymając się za ramiona.

Około 3,5 min. później wjeżdża na stadion grupa czterech kolarzy, wśród których znajduje się Hadasik, zajmując 18 miejsce. 24 w ogólnej kolejności jest Wójcik. Klabiński i Jarząbek na skutek defektów przyjechali na dalszych miejscach.

Na podkreślenie zasługuje doskonała jazda Królaka, który mimo że trzykrotnie musiał zmieniać rower, jechał wspaniale i głównie jego zasługą jest dobra lokata drużyny polskiej.

Drużynowo etap ten wygrała Anglia przed Belgią. Według wyników nieoficjalnych sensacją jest zajęcie pierwszego miejsca w klasyfikacji indywidualnej po ośmiu etapach przez Steela (Anglia). Werschueren znajduje się na drugim miejscu, Vesely na trzecim, a Stablewski na czwartym. Różnice czasu między tą czwórką są niewielkie.



Zwycięzca VI etapu Deutsch, Austriak.
CAF — St. Wdowiński.

Po 8 etapach

Polska na 6 miejscu

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA:

1) Steel (Anglia) 38:26:07, 2) Verschueren (Belgia) 38:27:49, 3) Vesely (CSR) 38:29:52. 4) Stablewski (Polonia Francuska) 38:29:55, 5) de Groot (Holandia) 38:34:04, 6) Jovett (Anglia) 38:35:11, 7) Greenfield (Anglia) 38:37:49, 8) Deutsch (Austria) 38:41:59, 9) Trefflich (NRD) 38:44:10, 10) Wood (Anglia) 38:48:01.

Polacy zajmują następujące miejsca: 14) Wójcik 38:58:11, 19) Klabiński, 20) Hadasik, 21) Królak, 33) Wrzesiński, 52) Jarząbek.

Drużynowo: 1) Anglia 115:18:43, 2) CSR 116:04:17, 3) NRD 116:10:44, 4) Belgia 116:21:30, 5) Holandia 116:28:34, 6) Polska 116:39:50, 7) Bułgaria 116:52:37, 8) Rumunia 118:19:44, 9) Dania 118:44:21, 10) Włochy 119:01:21.

Na VIII etapie wycofali się z Wyścigu następujący zawodnicy: Skurzny (Austria), Jouvet (Francja), van Ingen (Holandia), Maxim (Rumunia) i Galotti (Włochy).

Polska — Węgry w gimnastyce

Ze względu na jednodniowe opóźnienie przyjazdu węgierskiej drużyny gimnastycznej, spotkanie Polska — Węgry rozegrane zostanie w sobotę 10 bm., a nie jak poprzednio projektowano w piątek 9 i sobotę 10 bm.

Zwiększyć ilość LZS-ów

Wojewódzka narada aktywu sportowego

W Łodzi odbyła się pierwsza narada aktywu sportowego Zrzeszenia LZS województwa łódzkiego. W naradzie wzięło udział 150 aktywistów sportu wiejskiego.

Referat o planach pracy i zadaniach zrzeszenia LZS wygłosił przewodniczący Rady Wojewódzkiej — Jendruszkiewicz. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, którą podsumował przedstawiciel Komendy Głównej Służba Polsce — Kulczycki, stwierdzając, że dyskusja wykazała konieczność powiększenia ilości LZS, zwłaszcza w PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

Warszawa — Saksonia 4:2

W zawodach piłkarskich odbytych w Chemnitz piłkarze polscy, występujący jako reprezentacja Warszawy, pokonali reprezentację Saksonii 4 : 2 (1 : 2).

Bramki dla Polaków uzyskali: Brajter 3 i Sąsiadek 1.

Mogą grać w niedzielę piłkarze ośrodków szkoleniowych

Na podstawie uchwały sekcji piłki nożnej GKKF zawodnicy ośrodków piłkarskich CWKS Warszawa, Gwardii Kraków i Unii Chorzów będą brali udział w meczach o Puchar Zlotu w swych macierzystych drużynach w dniach 11 i 18 maja br.

Łódź — Wrocław

Drużyny akademickie zmierzą się w trójmeczu

W niedzielę 11 bm. w sali MDK odbędzie się trójmecz w siatkówkę męską i żeńską oraz koszykówkę męską między zespołami AZS (Łódź) — AZS (Wrocław). Najciekawiej zapowiada się mecz koszykówki. Początek zawodów o godz. 16.

Klasyfikacja ósmego etapu

Klasyfikacja indywidualna VIII etapu: 1) Vanhoven (Belgia) 5:53:12, 2) Svoboda (CSR) 5:54:13, 3) Greenfield (Anglia) 5:54:15, 4) Steel (Anglia) 5:54:16, 5) Jovett (Anglia) 5:54:18, 6) Trefflich (NRD) 5:54:28, 7) Verschueren (Holandia) 5:59:05, 8) Vesely (CSR) 6:04:03, 9) de Groot (Holandia) 6:04:04, 10) Stablewski (Polonia Francuska) 6:04:05, 13) Wrzesiński (Polska) 6:06:09, 14) Królak (Polska). Dalsi Polacy zajęli następujące miejsca: 18) Hadasik 6:10:15, 24) Wójcik 6:12:31, 44) Klabiński 6:18:25, 49) Jarząbek 6:31:41.

Klasyfikacja drużynowa: 1) Anglia 17:42:49, 2) Belgia 17:57:23, 3) CSR 18:11:33, 4) NRD 18:18:13, 5) Polska 18:22:33, 6) Holandia 18:27:23, 7) Rumunia 18:49:05, 8) Bułgaria 18:51:02, 9) Dania 18:52:43, 10) Włochy 18:55:15.

V MIĘDZYNARODOWY KOLARSKI WYŚCIG POKOJU



82)



Kim powrócił do sekretariatu nieco zamroczony, wycierając krew z czoła. Związany wartownik wpatrywał się w niego wytrzeszczonymi z przerażenia oczami. Przy stole stała Janana i z pośpiechem przeglądała wyjęte z biurka papiery.

— To są te! — powiedziała, pokazując Kimowi grubą torbę. Kim ledwie rzucił na nie okiem, trąc ciągle skrwawione czoło.

— Dobrze, teraz idziemy — mruknął.

Dziewczyna ukryła torbę na piersiach pod swetrem.

— Pójdziesz naprzód, ciebie nigdy nie rewidują — mówił. — Pamiętaj, że wóz z Emi i towarzyszami stoi na najbliższym rogu.

— Widziałam ich.

— Czekajcie na mnie najwyżej pięć minut, jeżeli nie przyjdę — jedźcie. Muszę się poddać jak zwykle przy wyjściu rewizji.

Gdy wychodzili na korytarz, usłyszeli szelest jadącej w górę windy. Pobiegli w kierunku schodów i nagle usłyszeli przeraźliwy krzyk kobiecy.

Krzyczała Edyta Field, która przyjechała właśnie windą i zobaczywszy leżącego w kałuży krwi wartownika, narobiła alarmu.

Zbiegając w dół słyszeli ciągle jej krzyki, a w chwilę później zadźwięczały dzwonki alarmowe, puszczone w ruch przez Amerykankę. Byli już na pierwszym piętrze, gdy zobaczyli biegnących z parteru ludzi. Ukryli się we wnęce korytarza, niezdecydowani, w jakim kierunku uciekać. Absurdem byłoby zbiegać teraz na dół do drzwi wyjściowych, ale pozostawać na miejscu było równie niebezpiecznie. Janana pociągnęła towarzysza na drugą klatkę schodową, którą wbiegli na najwyższe piętro.

Korytarz był tu pusty i ciemny. Kim pamiętał, że w końcu tego korytarza znajdują się drzwi trzeciej klatki schodowej, prowadzącej do ogrodu. Znaleźli je. Kim pociągnął za klamkę — były zamknięte na klucz.

Nagle zapaliły się światła i na tym korytarzu. Kim odwrócił się, trzymając w ręku pistolet. W całym gmachu rozlegały się teraz głosy nawoływań i odpowiedzi.

Na korytarzu nie było jeszcze nikogo.

— Za kilka chwil wpadną i tutaj, a wtedy zobaczą nas! — szepnął, naciskając klamkę sąsiednich drzwi. Niestety, również i one były zamknięte.

— Chodźmy tutaj — Janana ciągnęła Kima za rękaw i wskazywała drzwi ustępu z napisem „officers only" *).

Wskoczyli szybko do ubikacji i zasunęli zasuwkę. Kim wychylił się przez okno na zewnątrz, starając się znaleźć w ciemności jakiś gzyms czy występ. Na dworze padał ulewny deszcz. W świetle błyskawicy ujrzał po lewej stronie, tam gdzie gmach tworzył narożnik — występ ozdoby kamiennej, prowadzący z dachu w dół. Na niewielkiej odległości od okna przebiegał wąski gzyms, łączący się z kamiennym fryzem. Kim cofnął się do drzwi i otworzył zasuwkę — należało zatrzeć za sobą ślady ucieczki. Podczas gdy oboje wychodzili z okna, po korytarzu przebiegło kilka osób.

Musieli przebyć kilkumetrową drogę po wąskim gzymsie aż do rogu budynku. Kim szedł pierwszy. Ukląkł na występie i obie ręce oparł na zmoczonej deszczem, oślizgłej ścianie.

— Janana — zawołał szeptem. — Musisz iść tak jak ja. Nie patrz w dół, tylko na ścianę.

Centymetr po centymetrze posuwali się nad przepaścią, zlewani lodowatymi strugami ulewy...

ŚLEDZTWO

— Może w gruncie rzeczy spełniła dobry uczynek — zamruczała Ingrid.

— Jak to? Co pani chce przez to powiedzieć?! — wrzasnął Miller.

*) Tylko dla oficerów.

(D. c. n.)

Redaktor naczelny: E. KRONIEWICZ, tel. 112-60. — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. — Sekretariat Redakcji: 223-05. — Redakcja nocna: 145 50. — Dział Miejski: 244-79. 137 47. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy: 109-62. — Dział Sportowy: 109-62. — Ogłoszenia: Piotrkowska 104a, tel. 111 50 i 114-75. — Wydawca: RSW „Prasa", Kolportaż: PPK „Ruch" — Roosevelta 17, tel. 222-22. Prenumerata miesięczna zł 4,50, kwartalna zł 13,50, półroczna zł 27.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego miesiąca na okres następny. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" — Łódź, Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g. D-3-27930